

Sygn. akt II K 471/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Gorgolewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Rafał Gorgolewski

Przy udziale prokuratora:---

po rozpoznaniu w dniu 12.01.2017 r.

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie

przeciwko: (...), córce S. i E. z domu G., urodzonej (...) w T.

oskarżonej o to, że: w dniu 05 czerwca 2012 r. w T., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. C. (1) w kwocie 990 złotych w ten sposób, iż wprowadziła ją w błąd co do autentyczności uprzednio przerobionego przez siebie dokumentu w postaci odcinka wpłaty gotówkowej z datą stempla pocztowego z dnia 05.0.2012 roku, na którym własnoręcznie naniosła zapis "---00---" (dwa ostatnie zera liczby 1000) tworząc liczbę 1.000 zamiast 10 oraz umieściła zapis o treści "tysiąc" zamiast "dziesięć" powodując istotną zmianę treści dokumentu, którym posłużyła się jako autentycznym wręczając go M. C. (1) jako potwierdzenie częściowej spłaty zaciągniętej u niej pożyczki, po to by od pokrzywdzonej uzyskać częściowe zwolnienie z długu w wysokości 990 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła, gdyż M. C. (1) z odcinkiem potwierdzenia wpłaty gotówkowej udała się do Banku Spółdzielczego w S., na którego konto miała zostać przelana kwota 1000 zł, gdzie zakwestionowano autentyczność przedłożonego dokumentu, czym działała na szkodę M. C. (1)

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. Oskarżoną W. L. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 14 § 1 k.k. na mocy art. 286 § 1 k.k. skazuje ją na karę roku pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka zwrot dowodu rzeczowego w postaci oryginału polecenia przelewu znajdującego się na k. 30 Bankowi Spółdzielczemu w S.;

III. Na podstawie art. 44 § 1 k.k. w zw. z art. 195 k.k.w. orzeka przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego w postaci kopii polecenia przelewu, znajdującego się na k. 39;

IV. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 1.061,75 zł /tysiąc sześćdziesiąt jeden złotych i siedemdziesiąt pięć groszy/ tytułem wydatków oraz 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 471/16

UZASADNIENIE

Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:

W. L. (1) ma 36 lat, jest mężatką, ma 4 niepełnoletnich dzieci. Oskarżona ma wykształcenie zawodowe – jest sprzedawcą. Nie była nigdy zatrudniona, utrzymuje się z zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 520 złotych, nie posiada majątku. W inkryminowanym czasie była już dwukrotnie skazana na pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary: za wyłudzenia kredytów oraz fałszowanie dokumentów. Toczyły się również cztery kolejne postępowania, zakończone następnie skazaniem.

Dowody:

- oświadczenie oskarżonej – k. 140-41
- karta karna – k. 151-52
- odpisy wyroków – k. 166-68, 169, 170, 171, 172, 173, 174-79

W kwietniu 2012 r. M. C. (1) za namową W. L. pożyczyła z (...) Bank (...) S. A. kwotę 2.400 zł. Z otrzymanych pieniędzy 2.000 złotych pożyczyła z kolei oskarżonej, która w ramach spłaty zobowiązała się pokryć wszystkie należności Banku od M. C..

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej – k. 142
- zeznania świadka M. C. (1) – k. 35-36, 46v
- zeznania świadka E. C. – 48, 46v-47
- zeznania świadka R. C. – k. 98, 47

Gdy M. C. (1) zaczęła wypytywać W. L., czy uregulowała należność, w dniu 5 czerwca 2012 roku oskarżona przełała na rzecz Banku 10 złotych, po czym na otrzymanym odcinku polecenia przelewu zmieniła kwotę na 1.000 złotych i następnie okazała dokument pokrzywdzonej. Gdy M. C. zweryfikowała fakt spłaty w Banku, udała się do W. L., aby uzyskać wyjaśnienia co do różnicy kwot, oskarżona jednak powiedziała, że przełała 1.00 złotych i wyrzuciła pokrzywdzoną z domu.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej – k. 142, 162
- zeznania świadka M. C. (1) – k. 35-36, 46v
- zeznania świadka E. C. – 48, 46v-47
- zeznania świadka T. K. – k. 14v-15, 47v
- zeznania świadka K. S. – k. 73-74, 47v
- zeznania świadka R. C. – k. 98, 47
- polecenie przelewu – k. 30 (kopia k. 2), k. 39
- opinia grafologiczna – k. 125-37

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd oparł na wymienionych dowodach, które uznał za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków E. S. (1) i M. L., którzy utrzymywali, że to E. S. zaciągnęła pożyczkę u M. C. (1). Zaprzeczają temu nie tylko zgodne zeznania pokrzywdzonej oraz świadków E. C. i R. C., ale przede wszystkim wyjaśnienia samej W. L., która przyznała iż rzeczywiście to ona była pożyczkobiorcą. W ocenie Sądu zeznając w ten sposób świadkowie – matka i mąż oskarżonej – starali się chronić ją przed odpowiedzialnością karną.

Reasumując wyniki postępowania dowodowego – sprawstwo oskarżonej zostało wykazane w sposób nie budzący wątpliwości, w tym także przez jej własne wyjaśnienia.

Odnosnie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonej czynu oraz jej winy:

Prokurator oskarżył W. L. o to, że: w dniu 05 czerwca 2012 r. w T., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. C. (1) w kwocie 990 złotych w ten sposób, iż wprowadziła ją w błąd co do autentyczności uprzednio przerobionego przez siebie dokumentu w postaci odcinka wpłaty gotówkowej z datą stempla pocztowego z dnia 05.0.2012 roku, na którym własnoręcznie naniosła zapis „---00---” (dwa ostatnie zera liczby 1000) tworząc liczbę 1.000 zamiast 10 oraz umieściła zapis o treści „tysiąc” zamiast „dziesięć” powodując istotną zmianę treści dokumentu, którym posłużyła się jako autentycznym wręczając go M. C. (1) jako potwierdzenie częściowej spłaty zaciągniętej u niej pożyczki, po to by od pokrzywdzonej uzyskać częściowe zwolnienie z długu w wysokości 990 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła, gdyż M. C. (1) z odcinkiem potwierdzenia wpłaty gotówkowej udała się do Banku Spółdzielczego w S., na którego konto miała zostać przelana kwota 1000 zł, gdzie zakwestionowano autentyczność przedłożonego dokumentu, czym działała na szkodę M. C. (1) - tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Występek z art. 270 § 1 k.k. popełnia ten, kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa.

Zachowanie W. L. wypełniło jednocześnie znamiona podrobienia oraz użycia dokumentu – oskarżona bowiem najpierw zmieniła zapisy na poleceniu przelewu, a następnie tak spreparowany dokument okazała M. C. (1).

Występek z art. 286 § 1 k.k. popełnia ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Zachowanie W. L. wypełniło wszystkie znamiona omawianego występkę. Oskarżona w pierwszej kolejności posłużyła się podstępem – przerobiła odcinek polecenia przelewu, a więc wprowadziła M. C. (1) w błąd co do kwoty, która rzeczywiście została wpłacona do Banku. Jej motywacją była chęć osiągnięcia korzyści majątkowej – chciała zostać zwolniona przez pokrzywdzoną z długu do kwoty 1.000, a nie 10 złotych. Ponieważ ostatecznie jednak M. C. udała się do Banku, gdzie wskazano jej rzeczywistą wysokość kwoty przelewu, zastosowanie ma także art. 13 § 1 k.k., wskazujący na fazę stadialną usiłowania.

Sąd przyjął, iż W. L. (1) ponosi winę za dokonanie przypisanego czynu. W szczególności, w realiach sprawy, można było od niej wymagać zachowania zgodnego z prawem, gdyż była zdalna do ponoszenia odpowiedzialności karnej (w dacie czynu była pełnoletnia), działała z pełnym rozeznanie (była w pełni poczytalna, mając świadomość tego, co czyniła), wreszcie działała w ramach normalnych sytuacji motywacyjnych, ponieważ nie zachodziły żadne okoliczności, które ową winę ograniczyłyby lub ją wyłączały (stan wyższej konieczności czy też działanie pod wpływem błędu). Od każdej normalnej, dojrzałej, dorosłej i zdrowej osoby wymaga się, aby dawała posłuch normie prawnej. Zdaniem Sądu, fakt, że takiego posłuchu oskarżona nie dała, nie znajduje w jej przypadku usprawiedliwienia, działała ona bowiem w pełnej świadomości swoich zachowań, miała również świadomość znamion przestępstwa, gdyż przerabiając dokument i przy jego pomocy wprowadzając w błąd pokrzywdzoną co do kwoty przelewu, w celu uzyskania zwolnienia z długu, musiała wiedzieć, że realizuje stan faktyczny powszechnie rozumiany jako fałszerstwo oraz oszustwo, tym bardziej, że była już wcześniej karana za takie same przestępstwa.

W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności mogące wskazywać na to, że w inkryminowanym czasie oskarżona znajdowała się w stanie wyłączającym lub znacznie ograniczającym jej poczytalność – tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżona W. L. była zdolna do zawinienia i działała umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane jej przestępstwo.

Odnosnie wymiaru kary:

Ponieważ czyn popełniony przez W. L. jednocześnie wyczerpał znamiona dwóch występków, Sąd – zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 11 § 3 k.k. – zobligowany był do wymierzenia kary na podstawie przepisu sankcjonowanego najsurowiej. Jest nim art. 286 § 1 k.k., przewidujący karę pozbawienia wolności w wymiarze od 6 /sześciu/ miesięcy do 8 /ośmiu/ lat.

Skazując W. L., Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24).

Jako okoliczności obciążające W. L., wpływające na podwyższenie wymiaru kary, Sąd potraktował:

wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu, godzącego w tak podstawowe dobro prawne jak własność i pociągającego dla pokrzywdzonej dodatkowy ujemny skutek w postaci konieczności poniesienia kosztów egzekucji komorniczej

nagminność przestępstw przypisanych oskarżonej

kumulatywną kwalifikację prawną

wyczerpanie jednocześnie dwóch znamion wieloodmianowego występku fałszerstwa

wcześniejszą dwukrotną karalność za takie same przestępstwa oraz przestępstwa podobne

popelnienie przestępstwa w okresie próby, świadczące o przekonaniu o własnej bezkarności

działanie na szkodę członka rodziny.

Na korzyść oskarżonej Sąd poczytał jej przyznanie się do winy oraz fazę stadialną usiłowania.

Całkowita przewaga (zarówno ilościowa, jak i jakościowa) okoliczności obciążających przemawiają za orzeczeniem kary pozbawienia wolności znacznie przekraczającej dolną ustawową granicę. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także całkowite fiasko dotychczasowych prób resocjalizacji W. L. przy zastosowaniu środków probacji - była ona już bowiem dwukrotnie skazywana i w żaden sposób nie wpłynęło to na poprawę jej zachowania, w szczególności nie powstrzymało to oskarżonej od popełnienia przypisanego przestępstwa. Jednocześnie jednak fakt, iż W. L. ostatecznie przyznała się do winy (co świadczy o samokrytyce), jak i to, że pomimo wcześniejszych skazań nie odbywała jeszcze kary pozbawienia wolności powodują, że w ocenie Sądu dla osiągnięcia poprawy w zachowaniu oskarżonej nie

jest niezbędna jej długotrwała izolacja penitencjarna. W tej sytuacji Sąd uznał, iż kara w wysokości nieznacznie przekraczającej dolną granicę będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów w zakresie prewencji indywidualnej i jej wykonanie zagwarantuje pożądaną poprawę w zachowaniu W. L.. Kara roku pozbawienia wolności powinna sprawić, że oskarżona poważnie zastanowi się nad swoim dotychczasowym postępowaniem i w końcu skonstatuje, że jej każdy kolejny występki przeciwko porządkowi społecznemu, który do tej pory z taką łatwością naruszała, spotka się natychmiastową i jeszcze surowszą reakcją. Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając całokształt wskazanych okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara w sposób należyty wdroży W. L. do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości była zbyt łagodna i w ten sposób mogły oddziaływać demoralizująco zarówno na pokrzywdzoną, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełni swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W dalszej kolejności Sąd zbadał, czy zachodzą przesłanki uzasadniające warunkowe zawieszenie wykonania kary. Dyspozycja art. 69 § 1 k.k. umożliwia zastosowanie środka probacyjnego wtedy, gdy jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Za zawieszeniem wykonania kary przemawiać musi także postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy tryb życia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Nie sama dotychczasowa niekaralność czy dobra opinia, ale i sposób popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po dokonaniu go, a zwłaszcza stosunek do wyrządzonych krzywd, stanowią przesłanki decyzji co do warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Analizując sylwetkę W. L. Sąd uznał, że jej dotychczasowy sposób życia, a zwłaszcza wcześniejsza dwukrotna już karalność za przestępstwa tożsame oraz podobne, jak i charakter przypisanego jej przestępstwa, uzasadniają orzeczenie kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, gdyż zdaniem Sądu inna kara nie spełniłaby swoich celów wychowawczych i zapobiegawczych – co udowodniła sama oskarżona, popełniając przestępstwo w okresie próby. Ponowne wejście w konflikt z prawem, wskazuje na pogłębianie się u oskarżonej łatwości w łamaniu prawa. Zastosowanie środków probacyjnych, zamiast zostać odebrane jako szansę, skazana potraktowała jako przyzwolenie na dalsze łamanie prawa, co wskazuje, iż dla jej poprawy niezbędne jest nie tylko samo orzeczenie, ale również wykonanie kary. Należy również wskazać, iż oskarżona nie podjęła również żadnych działań w celu uchronienia M. C. (1) przed skutkami swojego zachowania, ani nawet jej nie przeprosiła. Świadczy to o braku stosownej refleksji i bezkrytycznym podejściu do wcześniejszego zachowania. Tymczasem na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary zasługują jedynie sprawcy, co do których istnieje pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. Dotychczasowa postawa i sposób życia muszą zatem wskazywać na to, że mimo niewykonania kary zostaną osiągnięte cele kary, a w szczególności, iż sprawca nie powróci ponownie na drogę przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 267/01, Prok. i Pr. 2004/4/18). W przypadku oskarżonej W. L. zdaniem Sądu nie można przyjąć takiego założenia - skoro bowiem sam fakt już dwukrotnego przeprowadzenia postępowania karnego za przestępstwa podobne nie przyniósł zmiany w zachowaniu oskarżonej, to naiwnością było by uznanie, że efekt taki da kolejne samo skazanie w przedmiotowym postępowaniu. Wręcz przeciwnie, orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie pociągającej za sobą odczuwalnych skutków może spowodować, że W. L. uzna, że ostatecznie opłaciło jej się ponownie popełnić przestępstwo. Tym samym kara taka odniosłaby zupełnie odwrotny do pożądanego efekt – co jest oczywiście niedopuszczalne.

Z uwagi na fakt, iż w sprawie zabezpieczono dowody rzeczowe, Sąd orzekł również w ich zakresie.

Przerobiony odcinek polecenia przelewu, jako przedmiot przestępstwa fałszerstwa, podlega przepadkowi na mocy art. 44 § 1 k.k. Ponieważ nie przedstawia on żadnej wartości materialnej, przepadek winien przybrać formę pozostawienia w aktach sprawy.

Oryginał wskazanego dokumentu jest zbędny dla postępowania wykonawczego, więc zarządzono - zgodnie z dyspozycją art. 230 § 2 k.p.k. - jego zwrot Bankowi Spółdzielczemu w S..

Oдноśnie kosztów postępowania:

Z uwagi na skazanie W. L. – na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy o opłatach w sprawach karnych – powinna ona ponieść koszty postępowania karnego, w tym opłatę. Na poczet zasądzonych wydatków w kwocie 1.061,75 zł /tysiąc sześćdziesiąt jeden złotych i siedemdziesiąt pięć groszy/ złożyły się: koszty dochodzenia, koszty stawiennictwa świadka oraz zryczałtowana opłata za doręczenia w postępowaniu sądowym. Wysokość opłaty – tj. kwota 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych opłaty wynika zaś z wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności.